

Sygnatura akt I C 27/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

J., dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jaworze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Bargiel-Małachowska

Protokolant: stażysta Kinga Gaj

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Jaworze

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko M. J.

o roszczenia z umowy pożyczki

I. zasądza od pozwanej M. J. na rzecz powoda A. R. kwotę 5.182,23 zł (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt dwa złote 23/100 grosze) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi od kwoty 5.000 zł od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi liczonymi od kwoty 182,23 zł od dnia 8 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.282 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 27/16

UZASADNIENIE

Powód A. R. w pozwie z dnia 31 sierpnia 2015r. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. J. kwoty 5.182,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi do kwoty 5.000 zł od dnia 1 stycznia 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 182,23 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie swojego stanowiska podał, że w dniu 03 lutego 2014r. zawarł z pozwaną umowę pożyczki w kwocie 5.000 zł, zastrzegając termin zwrotu na dzień 31 grudnia 2014r. W dniu 14 marca 2015r. uregulował zaś za pozwaną składkę ubezpieczeniową w kwocie 182,23 zł, a która miała być zwrócone jeszcze tego samego dnia. Pozwana nie wywiązała się z obowiązku zwrotu pożyczki w terminie.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie nakazem zapłaty z dnia 08 października 2015r. sygn. akt VI Nc-e 1708833/15 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę żądaną w pozwie wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty, M. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana podała, iż powód nie udowodnił, że doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy pożyczki. Z racji bliskich stosunków łączących strony, powód przekazać miał na rzecz pozwanej dobrowolnie kwotę 5.000 zł bez powiadomienia

przed dokonaniem przelewu, że przelewa wspomnianą kwotę, tytułem bezzwrotnego wsparcia finansowego. Identyczna sytuacja miała mieć miejsce w przypadku zapłaty kwoty 182,23 zł. Pozwana zakwestionowała, aby kiedykolwiek otrzymała wezwanie do zapłaty z dnia 13 lipca 2015r.

Sąd ustalił następujący stan faktycznych:

A. R. i M. J. poznali się w październiku 2013r. Strony pozostawały w bliskich relacjach, spotykały się co drugi weekend, planowały wspólną przyszłość. M. J. mieszkała wówczas w J., A. R. w G.. Podczas wspólnych spotkań A. R. udzielał M. J. bezzwrotnego wsparcia finansowego w postaci drobnych kwot pieniężnych w wysokości 50 – 100 zł na bieżące potrzeby pozwanej, tj. fryzjer, odzież itp. M. J. była wówczas po rozwodzie z mężem P. D., z którym pozostawała w złych relacjach.

Dowody: - przesłuchanie powoda k – 58 – 59,

- przesłuchanie pozwanej 59 – 60.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Jaworze z dnia 19 grudnia 2012r. sygn. akt I Ns 701/11 M. J. (poprzednio D.) zobowiązana była do spłaty na rzecz P. D. kwoty 25.267,50 zł płatnej w trzech ratach po 8.422,50 każda w terminie: 1 – wsza rata dwóch miesięcy , druga rata ośmiu miesięcy, trzecia rata czternastu miesięcy – liczonych od uprawomocnienia się orzeczenia. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 6 lutego 2013r.

Dowód: - postanowienia z dnia 19.12.2012r. k – 62.

Na spłatę dwóch pierwszych rat M. J. pozyskała środki z kredytu oraz od rodziny.

W dniu 3 lutego 2014r. A. R. pożyczył M. J. kwotę 5.000 zł na spłatę trzeciej raty wobec byłego jej męża. Kwota ta zwrócona miała być do dnia 31 grudnia 2014r.

A. R. i M. R. byli w tym okresie w bardzo dobrych relacjach, planowali wspólną przyszłość.

W dniu 4 kwietnia 2014r. A. R. wpłacił w imieniu M. J. dodatkową kwotę w wysokości 4.000 zł na rzecz jej byłego męża P. D. tytułem rozliczeń podziału majątku wspólnego pozwanej i jej byłego męża.

Kwota ta miała zostać zwrócona z nadpłaty podatku M. J. za rok 2013r.

Kwota w wysokości 4.000 zł została oddana w dniu 10 kwietnia 2014r. w wysokości 3.940 zł ze zwrotu podatku PIT oraz w dniu 11 kwietnia 2014r. w wysokości 100 zł. Nadwyżka ze 100 zł została zaliczona przez strony na poczet innego drobnego zadłużenia M. J. wobec A. R..

Dowody: - potwierdzenie przelewu z 03.02.2014r. k – 23,

- potwierdzenie przelewu k – 5 – 53,

- przesłuchanie powoda k – 58 – 59,

- częściowe przesłuchanie pozwanej k – 59 – 60.

W dniu 25 czerwca 2014r. strony zawarły z bankiem (...) umowę rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego. Rachunek nigdy nie został uaktywniony, albowiem zaraz po zawarciu umowy strony pokłóciły się i nie utrzymywały kontaktów przez okres około dwóch miesięcy.

Od września 2014. A. R. i M. J. ponownie zaczęli się spotykać, ukrywając ten fakt przed znajomymi i rodziną. Utrzymywali relacje koleżeńsko – przyjacielskie.

W dniu 14 marca 2015r. A. R. zapłacił za M. J. składkę ubezpieczeniową za nieruchomością pozwanej położonej w J. w kwocie 182,23 zł. M. R. w tym dniu nie dysponowała bowiem gotówką na uregulowanie składki, a która winna była być zapłacona z uwagi na upływający termin ubezpieczenia mieszkania. Kwotę tą M. R. zobowiązała się zwrócić przy okazji. A. R. i M. R. nie określili konkretnego terminu zwrotu.

Strony kontakty utrzymywały do końca kwietnia 2015r. W maju 2015r. M. J. zabrała od A. R. swoją dokumentację finansową.

Dowody: - przesłuchanie powoda k - 58 verte – 59,

- przesłuchanie pozwanej 59 – 60,

- dowód wpłaty nr 31/03/15 k – 22,

- umowa ubezpieczenia z 14.03.2015 k – 24 – 26,

- umowa z dnia 25.06.2014r. k – 54 – 56.

Pismem z dnia 13 lipca 2015r. A. R. wezwał M. J. do zapłaty w terminie 7 dni kwoty w łącznej wysokości 6.432,23 zł, na którą złożyły się kwoty: 5.000 zł wypłacone dnia 3 lutego 2014r., 150 zł wypłacone dnia 21 marca 2014r., 100 zł wypłacone dnia 5 czerwca 2014r., 1.000 zł wypłacone dnia 25 czerwca 2014r., 182,23 zł wypłacone dnia 14 marca 2015r. Wezwanie wysłane zostało na adres zamieszkania M. J..

W lipcu 2015. pozwana mieszkała w G., ul. (...).

Po rozstaniu z A. R., M. J. nie odbierała od niego sms-ów i korespondencji

Dowód: - potwierdzenie nadania przesyłki z dnia 13.07.2015r. k- 18,

- wezwanie do zapłaty z dnia 13.07.2015r. k – 20,

- przesłuchanie powoda k- 58 – 59,

- przesłuchanie pozwanej k – 59 – 60 .

M. J. w latach 2013/2014 była zatrudniona w Szpitalu Wojewódzkim w L. z wynagrodzeniem ok. 2.200 netto, prowadziła działalność gospodarczą uzyskując z tego tytułu dochód miesięczny w wysokości 1.200 – 1.300 zł. Nadto pracowała w opiece długoterminowej z wynagrodzeniem 300 zł miesięcznie. Od grudnia 2014r. pozwana ma zawieszoną działalność gospodarczą,

Dowód: - przesłuchanie pozwanej k – 59 – 60.

A. R. w latach 2013/2014 prowadził działalność obrotu nieruchomościami, działalność ubezpieczeniową oraz biuro rachunkowe. Nadto był zatrudniony na etacie w kilku firmach brokerskich. Średni dochód wynosił ok. 7.000 zł/mies.

Dowód: - przesłuchanie powoda k - 58 – 59.

Sąd zważył , co następuje:

Powództwo zasługiwało niemal w całości na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że M. J. otrzymała od A. R. kwotę łączną 5.182,23 zł. Kwestią sporną wymagającą ustalenia było, czy jest to umowa pożyczki w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, czy też umowa darowizny .

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy (...), a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy (...). Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Zastrzeżona w/w przepisem forma pisemna jest formą ad probationem, tj. dla celów dowodowych. Zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 1 zd. 1 k.c.). Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony na to wyrażą zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c.).

Fakt dokonania czynności prawnej (zawarcia umowy pożyczki na kwotę 5.000 zł) był uprawdopodobniony za pomocą dokumentu w postaci wygenerowanego elektronicznie potwierdzenia przelewu (k - 23), w którym zawarto sformułowanie „pożyczka”. Mając na uwadze powyższą okoliczność, a także, że obie strony zawnioskowały dowód w postaci przesłuchania stron, stąd też dopuszczalny był w sporze na okoliczność zawarcia umowy pożyczki na kwotę 5.000 zł, a tym bardziej na kwotę 182,23 zł, która z uwagi na swoją wysokość nie wymagała formy pisemnej, dowód z przesłuchania stron.

W ocenie Sądu materiał zgromadzony w sprawie przemawia za uznaniem, że doszło pomiędzy stronami do zawarcia umów pożyczki. Przedłożone do akt dowody w postaci potwierdzeń przelewów wspólnie z zeznaniami powoda, częściowymi zeznaniami pozwanej i dopuszczonym przez Sąd postanowieniem z dnia 19 grudnia 2012r. o podziale majątku, tworzą spójny materiał dowodowy i potwierdzają twierdzenia powoda o pożyczaniu pozwanej kwoty 5.000 zł i kwoty 182,23 zł. Kluczowym dowodem w sprawie było potwierdzenie przelewu kwoty 5.000 zł na konto pozwanej. W dokumencie tym wskazany został jasno i czytelnie zamiar jaki zamierzał osiągnąć powód przekazując powyższą kwotę. W tytule przelewu napisano wprost, że jest to „pożyczka do 31.12.2014r.” Argumenty pozwanej, że miała to być darowizna uczyniona na jej rzecz, a dokładniej niespodzianka, zdają się być w okolicznościach sprawy irracjonalne. Skoro jak przyznała sama M. J., w okresie tym relacje pomiędzy nimi były bardzo dobre, planowali wspólną przyszłość, to w jaki sposób wytłumaczyć to, że w tytule przelewu zostało napisane przez A. R., że jest to pożyczka. Klóci się ze zdrowym rozsądkiem, aby osoba dokonująca prezentu (niespodzianki) na rzecz bliskiej jej osoby, jednocześnie zaznaczyła, że przekazywana tejże osobie kwota jest pożyczką. W ocenie Sądu zachowanie powoda polegające na przekazaniu kwoty 5.000 zł na konto pozwanej było czytelne, i jako takie winno być odczytane przez M. J.. Zachowanie powoda należało uznać za oświadczenie woli zawarcia umowy pożyczki, bowiem jego zachowanie wyrażało zamiar wywołania określonych skutków prawnych związanych z zawarciem takiej umowy. O zamiarze powoda – w ocenie Sądu – pozwana doskonale wiedziała i na to się godziła. Argument pozwanej, że dopiero z pozwu dowiedziała się, że przelana na jej rzecz kwota 5.000 zł stanowiła pożyczkę, a nie darowiznę, w świetle powyższego stanowi przyjętą linią obrony i nie znajduje uzasadnienia. Trudno dać wiary zeznaniom M. J., aby pozwana wchodząc 2 -3 razy miesięcznie na konto, na które przelana została kwota 5.000 zł, nie zapoznała się treścią tytułu przelewu. W ocenie Sądu materiał dowodowy potwierdził, że powód A. R. czynił na rzecz pozwanej bezpłatnych przysporzeń finansowych, ale dotyczyły one jedynie drobnych kwot w wysokości 50 – 100 zł na bieżącego potrzeby pozwanej typu fryzjer czy też odzież. Przelana zaś kwota 5.000 zł – zdaniem Sądu wspólnie z przelaną w kwietniu 2014r. kwotą 4.000zł, stanowiło pożyczkę dla pozwanej w związku ze zbliżającym się terminem spłaty trzeciej raty w wysokości 8.422,50 zł, której termin płatności przypadał na dzień 6 kwietnia 2014r. Jak wynika z materiału dowodowego, kwota 4.000 zł została zwrócona przez pozwaną z nadpłaty podatku PIT za 2013r. w wysokości 3.940 zł w dniu 10 kwietnia 2014r., reszta zaś w dniu 11 kwietnia 2014r. Nadwyżka z wpłaconych 100 zł została zarachowana na poczet innego bliżej nieokreślonego zadłużenia pozwanej na rzecz powoda, co potwierdził A. R., a czemu pozwana nie zaprzeczyła.

Nie została natomiast zwrócona kwota 5.000 zł.

W ocenie Sądu wpływ na to miała sytuacja materialna pozwanej, która od grudnia 2014r. ma zawieszoną działalność gospodarczą i tym samym nie jest w stanie sprostować wcześniejszym swoim zobowiązaniom.

Materiał dowodowy potwierdził także, że powód pożyczył pozwanej kwotę 182,23 zł na opłacenie składki ubezpieczeniowej za mieszkanie pozwanej położone w J.. Potwierdzeniem tego faktu jest dowód wpłaty (k- 21) , który identyfikuje dokonującego wpłaty oraz przedmiot, którego dotyczy wpłata. Jeżeli intencja powoda – jak twierdziła pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty – miałyby być zgoła odmienna, wówczas wystarczyłoby, żeby A. R. jako wpłacającego podał samą pozwaną. Niezależnie od powyższego M. J. na rozprawie sama przyznała, że składkę, którą zapłacił za nią powód miała zwrócić „przy okazji”, ale o tym zapomniała.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał że zgromadzony w sprawie materiał dowody potwierdził fakt udzielenia pożyczki pozwanej na łączną kwotę 5.182,23 zł, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Odsetki za opóźnienie Sąd zasądził w oparciu o art. 481 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wynika z potwierdzenia przelewu kwoty 5.000 zł, został w nim określony termin zwrotu udzielonej pozwanej pożyczki na dzień 31 grudnia 2014r. Wobec tego przysługiwało powodowi prawo do naliczania odsetek od dnia 1 stycznia 2015r.

Materiał dowody nie potwierdził w sposób jednoznaczny terminu płatności pożyczki w kwocie 182,23 zł. Powód w pozwie twierdził, że kwota ta miała zostać zwrócona jeszcze tego samego dnia, po czym na rozprawie zeznał, że w terminie 7 dni od dnia wystawienia polisy. Pozwana zaś na rozprawie przyznała, że zobowiązana jest do zwrotu wspomnianej kwoty, jednakże określiła odmiennie od powoda termin jej zwrotu, podając że nastąpić to miało „przy okazji”. Sąd przyjął zatem, że termin zwrotu kwoty 182,23 zł nie był określony. W tej sytuacji koniecznym stało się sięgnięcie do art. 723 k.c. zgodnie z którym, jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu jej przez dającego pożyczkę. Wypowiedzenie jest jednostronnym oświadczeniem woli skierowanym do adresata, którego treścią jest wyrażone w sposób stanowczo i bezwarunkowy żądanie zwrotu pożyczki. Formę wypowiedzenia spełnia w odniesieniu do pozwanej wezwanie jej do zapłaty z dnia 13 lipca 2015r. albowiem zostało w nim skierowane przez powoda bezwarunkowe żądanie zwrotu kwoty 182,23 zł. Przepis art. 723 k.c. jest przepisem iuris dispositivi, co oznacza że strony mogą dowolnie oznaczyć termin zwrotu pożyczki licząc od chwili jej wypowiedzenia, przy czym nie może to być termin krótszy niż ustawowy sześciotygodniowy termin. Mogą natomiast ten termin wydłużyć. Powód nie mógł zatem domagać się od pozwanej zwrotu kwoty 182,23 zł w terminie 7 dni liczonych od wypowiedzenia (wezwania do zapłaty), lecz w tej sytuacji winien był dochować sześciotygodniowego terminu, o którym mowa w art. 723 k.c. Jak wynika z akt sprawy pismo z dnia 13 lipca 2015r. zostało nadane na adres zamieszkania pozwanej tegoż samego dnia. Mając na uwadze, że w aktach sprawy brak zwrotnego potwierdzenia odbioru, toteż Sąd do tego terminu doliczył okres 14 dni, przeznaczony na ewentualną podwójną awizację przesyłki. Wezwanie dla pozwanej mogło być zatem uznane za skutecznie doręczone z dniem 27 lipca 2015r. Doliczając do tego sześciotygodniowy termin, o którym mowa w przepisie, termin do zwrotu pożyczki upłynąłby z dniem 7 września 2015r. Odsetki należne powodowi należą się zatem od dnia 8 września 2015r. Pozwana przyznała, że w lipcu 2015r. mieszkała pod adresem wskazanym w piśmie z dnia 13 lipca 2015r., nie odbierała jednakże od niego korespondencji.

Sąd w dalszej części, tj. w zakresie odsetek liczonych od dnia 31 sierpnia 2015r. do dnia 7 września 2015r. od kwoty 182,23 zł oddalił powództwo z przyczyn, o których mowa było powyżej.

Ustawodawca z dniem 1 stycznia 2016r. dokonał rozróżnienia na „odsetki ustawowe”, tzw. kapitałowe (o których mowa w art. 359 k.c.) i „odsetki ustawowe za opóźnienie” sensu stricto (o których mowa w art. 481 k.c.) i które – od 1 stycznia 2016r. - różnią się, co do swojej wysokości. Sąd zasądzając odsetki ustawowe od kwoty 5.000 zł i 182,23 zł

doprecyzował, że od dnia 1 stycznia 2016r. chodzi o odsetki ustawowe „za opóźnienie”, a więc o odsetki, o których mowa w art. 481 k.c., aby na etapie wykonania wyroku nie było w tym względzie wątpliwości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem powództwo uwzględniono niemal w całości. Na koszty procesu złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 65 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł .